

Administracja, CZASU, w Krakowie / urzędy postowe. **Miejscowa prasa**, ogłoszenia księgarń
S. A. Kryżanowskiego, handel Z. Skalkiego w Suennikach, biuro dzienników i ogłoszeń E. Silber-
steina plac Maryacki, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, trafiką Kniflikskiego w Suennikach.
Główna trafik rogo Rynek i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia**. (inserty) przyjmuje się za opłatą od
miejsc wiersza drukim drobny (petatowy) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 ot.
Nadstane (na 8 stronie dziennika) o miejsca wiersza drukim drobny po 30 cent. za każdy
raz. — **Ogłoszenia i przenieście** przyjmują: we Lwowie Agencja „Czasu” ul. Ruś Clement’a 4,
składzie tytoniu Nr. II przy ul. Trybunalskiej L. 4; w Paryżu wydawnictwo „L’Aurore”, Rue Clement’a 4,
(przeniesienie p. W. Łoszkowski, Faubourg de la Chapelle, 69, kabinie 3, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 80

ciem się tych wszystkich zasad szlacheckich, jakie dawniej wyznawał.

Dep. Rickert odczytał bowiem wśród oznak powszechnego zdumienia, ustęp urzędowego dziennika pruskiego, z roku 1870, napisany w chwili, kiedy, w ciągu wojny i dla bezpieczeństwa stolicy, rząd francuski wydał pewną liczbę robotników niemieckich z Paryża.

„Jest to, mówili wówczas *Polit. Nachr.*, czyn barbarzyński, na który rozlega się po całej Europie powszechny okrzyk oburzenia. W poczuciu własnej godności i honoru Niemcy nie będą nigdy odpłacać tą samą monetą, ale owszem pomne, na tak święcie zawsze u nas szanowane prawo gościnności (*Stuchajcie, Stuchajcie!*) nie odmówią nigdy swej opieki tym, którzy z zaufaniem do obrony jaką im zapewniają ustawy nasze, na terytorium niemieckim osiedli.”

Zapytanie mowcy: „A czy teraz Rząd kieruje się temi samymi zasadami, które wówczas za tak święte uznawał?” przyjęte zostało gromem oklasków.

Wśród tej zgody w potępieniu arbitralnych rozporządzeń rządu i przeprowadzania ich w nieludzki sposób, odczuwał się jednak pewien dysonans, niemile rażący. — Jeden z mowców powstając na arbitralność działania rządu, nie tał się z tem, że germanizowanie stron polskich uważa za rzecz interesem państwa usprawiedliwioną, nie powinien się jednak Rząd brać do tego samowolnie, ale przygotować w zgodzie z ciałem ustawodawczem stosowne środki, które, zdaniem mowcy dadzą się zastosować w szkole. Wynika ztąd, że mimo licznych potępień nieludzkiego postępowania rządu, nie jeden z tych panów odznaczający się tak szlachetnym oburzeniem, głosowałby może w danym razie za uchwaleniem wyjątkowej jakiej ustawy na tle germanizacji osnutej, bez względu na to, jak szkodliwe owoce przynosi systemowi konstytucyjnemu wszelkie ustawy ograniczające czykolwiek prawa i że równe, jak wydalania, obudzić powinny przeciw sobie oburzenie.

W każdym razie rozprawy parlamentu niemieckiego i uchwała jego są pocieszającym faktem, świadczącym, że naród niemiecki umie jeszcze wnieść się do wysokości poczucia prawa i sprawiedliwości choćby tylko w teorii i to nawet wtedy, kiedy idzie o Polaków, a przeciw wszechpotężnemu kanclerzowi.

W Sejmie rozpocznie się dziś rozprawa budżetowa, która nam zapewne przyniesie kilka ważnych epizodów. — I tak dowiadujemy się, że p. Bobrzyński nosi się z myślą poruszenia przy tej sposobności dokładniejszego określenia zakresu działania delegatów Rady szkolnej krajowej, co zapewne da powód do omówienia organizacji tej władzy krajowej i będzie dalszym ciągiem wywodów, zainaugurowanych świetną mową posła Stanisława hr. Badeniego, który, wykazując przy sprawach o budżecie szkolnym działalność Rady szkolnej krajowej, rzucił przytem cały szereg pięknych myśli, które zamienione w czyn, niewątpliwie wielki przyniosłyby mogły pożytek dla kraju.

Mowa ta, którą po otrzymaniu stenogramów o głosimy w całości, pomijając jej stronę krasomówczą, gdyż mowa pod tym względem już w zeszłym roku zasłużoną zdobył sobie sławę, z tego przedewszystkiem powodu zwróciła na siebie o gólną uwagę w najlepszym tego słowa znaczeniu, że dawała przykład, jak dalece można nie tylko zapanować nad wszelkimi trudnościami sytuacji, lecz nawet uchylić te trudności i nadać sprawie skomplikowanej zwrot pożądanym, jeżeli się idzie na trybunę nie z myślą o sukcesie przemijającym, lecz z głębokim obywatelskim przejęciem się przedmiotem i zadaniem, z gruntowną znajomością rzeczy i pewnymi wynikami samodzielnego badań.

Podamy również w całości mowę posła Majebskiego, w której tenże z właściwą sobie ścisłością prawniczą przedstawił i poważnymi argumentami poparł kompetencje sejmowe do uchwalenia zmiany § 64 ustawy gminnej. Z ogłoszeniem tej mowy tem chętniej popieszymy, skoro zamieściliśmy niedawno korespondencję ze Lwowa, zawierającą polemikę z wywodami posła Majebskiego, wobec którego korespondencja zresztą zastrzegaliśmy się wyraźnie, iż podajemy ją tylko jako materiał do dyskusji.

Sejm.

(24-te posiedzenie wieczorne, III sesji V peryodu).

Lwów 19 stycznia.

(H) Marszałek krajowy Dr Mikołaj Zyblikiewicz zajął się posiedzeniem o godzinie 7 m. 25 wieczorem, oznajmia, że za podstawę dyskusji szczegółowej weźmie sprawozdanie większości komisji.

Posł hr. Wojciech Dzierżyszycki, jako sprawozdawca większości komisji, odczytuje tedy najpierw I projekt ustawy, zmieniający niektóre postanowienia ustawy krajowej z 22 czerwca 1867, o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich. (Osnowę proponowanych zmian podaliśmy już w doświadczeniu).

Posł Zöll, jako sprawozdawca mniejszości komisji, występuje stanowczo przeciw temu projektowi ustawy, a to tak pod względem formalnym, jakoteż merytorycznym. Co do formy, dowodzi mowca, że jeżeli są jakieś niewłaściwości, to mogą one być uchyłone w drodze rezolucji. Tego samego zdania była pierwotnie większość komisji, a teraz zmieniła swoje zapatrywanie. A dla jakich czyniła to powodów? Oto powiada, że zmieniło ją do tego oświadczenie komisarsza rządowego. Mowca dowodzi, że z tego oświadczenia nie można dedukować, jakoby rząd domagał się zmiany ustawy. Co do treści, zachodzi znaczna różnica między rezolucją proponowaną przez mniejszość komisji, a projektem ustawy, proponowaną przez większość komisji. Mowca wykazuje, że różnice te nie są istotne, a że projekt ustawy jest w rzeczywistości projektem ustawy, a nie projektem ustawy, jakoby to twierdziła mniejszość komisji. Mowca dowodzi, że projekt ustawy jest w rzeczywistości projektem ustawy, a nie projektem ustawy, jakoby to twierdziła mniejszość komisji.

szłość komisji, a projektem ustawy, proponowaną przez większość komisji. Mowca wykazuje, że różnice te nie są istotne, a że projekt ustawy jest w rzeczywistości projektem ustawy, a nie projektem ustawy, jakoby to twierdziła mniejszość komisji. Mowca dowodzi, że projekt ustawy jest w rzeczywistości projektem ustawy, a nie projektem ustawy, jakoby to twierdziła mniejszość komisji.

Rada ministrów Dr Rittner, oświadcza, że projektowana ustawa (I) nie może zaprowadzić zmiany w ustawie państwowej. Na tem oświadczeniu powinien być mowca poprzestać, ale do dalszego przemówienia ziewała go przemówienie pos. Romańczuk, który w ogólnej dyskusji apostołował rząd i wezwał go, ażeby lepiej informował się co do spraw ruskich. Wezwanie to jest całkiem zbyteczne, bo rząd, z obowiązku swego pilną i baczną zwraca uwagę na to, co się tyczy Rusinów. Być może, że rząd informacyjny swoich nie czerpie wyłącznie ze źródeł, które mu wskazuje pos. Romańczuk, który między innymi żalił się na wybory i na oddanie klasztorów bazylikańskich w ręce OO. Jezuistów. Na tak ogólnikowe zarzuty, trudno dać odpowiedź, ale niechaj wyarczy zapewnienie, że rząd przestrzega z całą skrupulatnością przewidzianej myśli zasad i ustaw konstytucyjnych i że co do przestrzegania ustaw, przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność.

Na wniosek pos. Chrzanowskiego zamknięto dyskusję.

Pos. X. Sieczyński zaznaczył stanowisko Rusinów; chodzi im o równoprawienie języka ruskiego. Co do projektowanej I sesji ustawy, oświadcza mowca, że głosować będzie za tym projektem, jeżeli zostanie wypuszczony ostatni ustęp, tyczący się wniosku, że ma decydować wola rodziców.

Pos. ks. Adam Sapieha polemizuje z wywodami pos. Romańczuka i Dra Zolla. Co do ogólnikowych zarzutów ze strony posłów ruskich, podnosi mowca, że dźwi go, iż Rusini obawiają się warunków, zamieszczonego w I. projekcie ustawy, iż decydująca jest wola rodziców. Czyżby istotnie obawiali się, że rodzice nie oświadczą się za ruskim językiem? Jeżeli tak było, to świadczyłoby to tylko o tem, że posłowie ruscy w Sejmie chcą sztucznie wyprzedzić rozwój języka ruskiego, wbrew woli ludności ruskiej. Mowca broni w pierwszym rzędzie swego wniosku, i wnosi, ażeby Izba nad rezolucją mniejszości przeszła do porządku dziennego.

Przemawiał następnie sprawozdawca większości komisji, w obronie wniosków tej komisji, poczem Izba przystąpiła do głosowania.

P. Marszałek oświadczył, że podda pod głosowanie wnioski w następującym porządku: 1) Wniosek mniejszości; 2) wniosek ks. Sapiehy; 3) wniosek większości komisji; co do tego ostatniego wniosku odbędzie się dwukrotne głosowanie: pierwsze według stylizacji większości komisji, a drugie z opuszczeniem ostatniego ustępu, według wniosku X. Sieczyńskiego.

J.E. Alfred hr. Potocki wnosi, ażeby głosowanie odbyło się w następującym porządku: 1) Wniosek Sapiehy; 2) wniosek większości; 3) wniosek mniejszości.

Po uwagach pos. Zolla i Romańczuka, uchwała Izba przystąpić do głosowania według propozycji J.E. Alfreda hr. Potockiego.

Rezultat głosowania jest następujący: Wniosek ks. Sapiehy upadł. Wniosek większości komisji utrzymał się 65 głosami na 123 głosujących.

Upadł tedy wniosek mniejszości i poprawka X. Sieczyńskiego. Następnie przyjął Sejm I. projekt ustawy w 3 czytaniu.

Co do II-go projektu ustawy, na wniosek Dra Czerkawskiego, toczyła się dyskusja szczegółowa nad tym projektem równocześnie z III-cią rezolucją większości komisji. W tej dyskusji bronił Dr Czerkawski znanego wniosku mniejszości komisji co do III-ciej rezolucji.

Przeciw wnioskowi większości zapisali się dalej do głosu pp.: Merunowicz, Erazm Wolański i ks. Sapieha; za wnioskami: Antoniewicz i Romańczuk.

Jako generalni mowcy przemawiali: Erazm Wolański i Antoniewicz.

Pos. Antoniewicz domagał się, ażeby w III rezolucji wypuścić słowa: „czterech pierwszych” — tak, że ta rezolucja miałaby opiewać: „Wzywa się wysoki Rząd, aby zaprowadził wykłady w języku ruskim w oddziałach równoległych gimnazjum w Przemyślu.”

Pos. Erazm Wolański wnosił, ażeby Izba nad III-cią rezolucją większości komisji przeszła do porządku dziennego.

Przy głosowaniu przeszła Izba do porządku dziennego nad wnioskiem Dra Czerkawskiego (analogiczny z wnioskiem mniejszości komisji co do trzeciej rezolucji); znany wniosek ks. A. Sapiehy, uczyniony już w jeneralnej rozprawie, a polecający Wydziałowi krajowemu zbadanie, gdzie mają być założone klasy paralelne z ruskim językiem wykładowym, pozostał również w mniejszości; upadł tedy wniosek większości komisji, zawarty w trzeciej rezolucji, i upadła poprawka posła Antoniewicza. Sejm przyjął natomiast drugi projekt ustawy, według stylizacji większości komisji, w 2 i 3 czytaniu.

Czwarta rezolucja większości komisji, zgodna z wnioskiem posła Majebskiego, co do szkół ultrakwistycznych, została przyjęta z poprawką Dra Majebskiego, iż wnioski w tej mierze ma Wydział krajowy przedłożyć na najbliższej sesji.

Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 30 w nocy.

(25-te posiedzenie III sesji V peryodu).

Lwów 20 stycznia.

(H) Marszałek Dr Zyblikiewicz, zajął posiedzenie o godz. 11 minut 30 przed południem. Wpłynęły jeszcze nowe petycje, które przekazano właściwym komisjom.

Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie użycia pozostałości krajowego funduszu zapomogowego dla dotkniętych powodzią z r. 1884, na nagłe budowe ochronne na rzekach, tudzież na roboty przygotowawcze dla nowych przedsięwzięć melioracyjnych, przedłożone przez p. Rybickiego przekazało komisji budżetowej.

W trzecim czytaniu uchwalono ustawę o kartach myśliwskich.

Posł Rybicki przedłożył sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu przedsięwzięć melioracyjnych. Jak wiadomo, Sejm na posiedzeniu w dniu 15 b. m. powołał przy ogólnej rozprawie nad sprawozdaniem komisji kultury krajowej uchwałę, iż „przez 5 projektów ustaw melioracyjnych przedłożonych przez komisję kultury, przyjmie się za podstawę dyskusji szczegółowej tak że 6 projektów ustaw melioracyjnych przedstawi przychodzący Wydział krajowy.”

Sprawozdawca za to, że Wydział przedkładał projekt ustawy co do osuszenia bagien Niskich i Rudnickich, a dalej regulacji rzek i potoków: Legu, Trześniówki, Kisieliny, Staro Brnia, Babulówki, Wisłoka, Gnieł Lipy, Pelwii i Bugu, uwzględnił wszystkie uwagi i życzenia wypowiedziane przez J.E. p. Namiestnika, na posiedzeniu sejmowym w d. 15 b. m. — tak, że projekta ustaw, obecnie przedłożone odpowiadają warunkom przez Wys. Rząd postawionym.

J.E. p. Namiestnik objaśnia myśl swego przemówienia co do udziału Państwa do funduszu utrzymania, po wykonczeniu budowy. Mówiąc, że na Śląsku przyznania się Rząd na ten cel pewną kwotą tylko przez jeden rok, miał p. Namiestnik na myśli, że kwota ta była wotowana co rok i jest zawieszona o konstytucyjnego zatwierdzenia p. Namiestnika dzięki Wydziałowi krajowemu za zastosowanie się do jego poprzednich uwag przychodzący jednak wypowiedział zastrzeżenie co do wysokości sum; dawniej chodziło tylko o 5 projektów, dzisiaj zaś jest ich 11; wskutek tego podnieśli się oczywiście suma; jakoż, chociażby sankcjonowaniu projektów przedłożonych nie stało na przeszkodzie, należy zastanowić się nad kwestją, czy pod względem finansowym rzecz będzie wykonalna.

Pos. Jan Tarnowski stoi na stanowisku, jakie w tej sprawie zajęła komisja kultury krajowej, a które wyłożyła w sprawozdaniu przedłożonym w d. 15 b. m. Przy rozprawie szczegółowej wniesie mowca poprawki, głównie w tym kierunku, aby na razie uchylić regulację rzek i potoków: Trześniówki, Babulówki, Pelwii i Bugu.

Pos. Polanowski przemawia również za znaniem wnioskami komisji kultury krajowej.

Pos. Władysław Koziebrodzki oświadcza się za wnioskami Wydziału krajowego, zastrzegając sobie jednak głos przy rozprawie szczegółowej w celu poparcia sprawy regulacji starego Brnia, o czem mówił już obszernie pos. Rey, na posiedzeniu w d. 15 b. m.

Pos. Merunowicz zapowiada, że głosować będzie za wnioskami Wydziału krajowego; gdyby jednak wnioski te, wobec zapowiedzianych wniosków pos. J. Tarnowskiego nie utrzymały się, na ówczas zapowiada mowca rezolucję, wzywając Wydział krajowy do przygotowania robót około regulacji Bugu i Pelwii.

Pos. Męciński w dłuższym wywodzie staje energicznie w obronie wniosków Wydziału krajowego, któremu ze strony Sejmu należy się jak największe uznanie za gorliwą pracę około robót melioracyjnych i regulacyjnych.

Po tych wywodach przystąpiła Izba do obrad szczegółowych nad przedłożonym przez Wydział krajowy 11 projektami ustaw.

Dwa pierwsze projekta, tyczące się osuszenia bagien Niskich i Rudnickich, przyjęła Izba bez dyskusji w 2 i 3 czytaniu.

Projekt ustawy, tyczący się regulacji rzeki Łęgu, przyjęto również w 2 i 3 czytaniu, z poprawką pos. Jana hr. Tarnowskiego do §§ 1 i 5 wniesioną, a mianowicie, że regulacja tej rzeki ma być wykonana w przeciągu 7 lat (Wydział proponował 6 lat).

Co do projektu ustawy, tyczącego się regulacji rzeki Trześniówki, zabrał głos pos. Jan Tarnowski, i stosownie do oświadczenia swego, w dyskusji jeneralnej, i zgodnie z opinią komisji kultury krajowej, wnosił przejście do porządku dziennego nad tym projektem.

Pos. Onyszkiewicz bronił stanowiska Wydziału, powodując się za zasadniczą uchwałą Izby, powziętą d. 15 b. m., według której Sejm oświadczył się za wnioskami Wydziału.

Pos. Jan hr. Tarnowski wnosi, ażeby to przedsiębiorstwo uważać za subwencyonowaną spółkę wodną; dalej, ażeby regulacja była dokonana w ciągu 5 lat i nie kosztowała 137.000 złr., jak to proponuje Wydział, lecz kosztowała 129.000 złr.

Pos. Kozłowski popiera wnioski Wydziału, a to z następujących powodów: W Galicji mamy jedyny wypadek, że ludność wiejska chętnie garnie się do regulacji rzeki Wisłoka; włościanie oddają nawet chętnie grunta; roboty są już rozpoczęte i w znacznej części przeprowadzone, trzeba więc iść w pomoc ludności.

Pos. Onyszkiewicz popiera również wniosek Wydziału.

Pos. ks. Sanguszko popiera wniosek posła Tarnowskiego.

Pos. Skałowski zwraca uwagę, że doświadczenia z spółkami wodnymi w pow. Mieleskim, wypadły ujemnie, i że raczej należy regulację Wisłoka przeprowadzić jako przedsiębiorstwo krajowe.

Podczas tej dyskusji przewodniczył wicemarszałek Najprzew. metropolita Sembratowicz; nad formalnem traktowaniem wywiązała się żywa dyskusja, w ciągu której przemawiali pp. St. Badeni, Wł. Koziebrodzki, L. Wodziecki, Onyszkiewicz, Rybicki, Romanowicz, Tarnowski Jan i inni; ostatecznie zapadła uchwała, zgodnie z wnioskiem pos. Jana Tarnowskiego, że regulacja Wisłoka ma być wykonana w ciągu 5 lat, jako subwencyonowana spółka wodna.

Z kolei przyszedł pod rozprawę projekt ustawy, tyczący się regulacji rzeki Gnieł Lipy.

Pos. Erazm Wolański uczynił wniosek odraczający, przekazując całą sprawę Wydziałowi krajowemu do zbadania, ażeby nie należało by negocjować z rzeką w całym jej biegu, a nie — jak wnosi Wydział — od granicy gminy Przemyśla, do mostu w Rudzie.

Pos. Jan hr. Tarnowski sprzeciwił się wnioskowi odraczającemu i również jak Onyszkiewicz popierał wniosek Wydziału.

Ostatecznie uchwalono w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy według wniosku Wydziału, a rezolucję pos. Onyszkiewicza, wniesioną na posiedzeniu z d. 15 b. m., co do petycji właścicieli gruntów nadbrzeżnych nad tą rzeką, w powiecie Rohatyńskim, przekazało Wydziałowi.

Dalej wzięto pod rozprawę projekta ustaw, tyczące się regulacji rzek Pelwii i Bugu.

Pos. Jan hr. Tarnowski, zgodnie z zapowiedzią uczynioną w dyskusji ogólnej, wniósł przejście do porządku dziennego nad temi projektami.

Pos. Merunowicz wniósł rezolucję, przekazując sprawę regulacji tych rzek Wydziałowi do ponownego zbadania. Izba przyjęła wniosek pos. Tarnowskiego i rezolucję pos. Merunowicza.

Wskutek przyjętych uchwał, odpadły wnioski pp. Polanowskiego i Reya, uczynione w ciągu ogólnej dyskusji na posiedzeniach w d. 15 b. m.

Co do dotychczas, oświadczył Marszałek, że sprawa ta będzie traktowaną na jutrzejszym posiedzeniu albo w departament rachunkowy musi poczynić obliczenia, jakie są niezbędne wskutek zmian zażytych podczas obecnych rozpraw.

Bez dyskusji przyjęła Izba do zatwierdzającej wiadomości zamknięcia rachunkowe: funduszu sanacyjnego za rok 1884 i fundacyi s. p. St. hr. Skarbka za rok 1883.

Pos. Chrzanowski referował sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzach funduszu indemnizacyjnych na rok 1886. Według obliczeń komisji, ogół wydatków funduszu indemnizacyjnego wschodnio-galicjskiego na rok 1886 wynosi 3.694,011 złr.; funduszu zachodnio-galicjskiego 2.091,103 złr.; a funduszu krakowskiego 185,980 złr. Po ściślej zestawieniu wszystkich cyfr i obliczeń dochodów i rozchodów, wnosi komisja przedewszystkiem następującą rezolucję:

Sejm wzywa Rząd, aby przedkładał Sejmowi projekt budżetu wydatków i dochodów w funduszu indemnizacyjnych na r. 1887, zaprojektował w tym budżecie zmniejszenie za wysokich obecnie wydatków na zarząd tymi funduszami.

Namiesnik p. F. Zaleski oświadcza, że — jak o tem komisja mogła się przekonać, zaleca na przez nią oszczędność jest już obecnie praktykowaną; wogóle zmniejszają się koszty zarządu; to też przyjmie p. Namiesnik chętnie uwagi co do proponowanych przez komisję oszczędności.

Posł Chrzanowski zwraca tylko uwagę, że komisja uważa, iż personal urzędniczy jest za liczny; dlatego to wnosi powyższą rezolucję.

Dalej wnosi komisja następującą uchwałę finansową:

„Na pokrycie wydatków funduszu indemnizacyjnego Galicji wschodniej i zachodniej w 1886 r. Sejm ustanawia w tych obu częściach kraju dodatek do podatków bezpośrednich, po 30 cent. do każdego złotego całej należności podatków bezpośrednich.”

W końcu wnosi komisja następującą dodatkową uchwałę finansową na r. 1886. „W razie zawarcia ugody pomiędzy administracją państwa a Wydziałem krajowym, w imieniu reprezentacji kraju, w celu usunięcia sporu o stosunki państwa do funduszu indemnizacyjnego wschodniej i zachodniej Galicji i po konstytucyjnym zatwierdzeniu tej ugody, należy pobierać z r. 1886 w powiatach wschodnio i zachodnio-galicjskich, oprócz ustanowionego uchwałą z d. dzisiejszego zwyczajnego dodatku indemnizacyjnego, dodatk indennizacyjny nadzwyczajny po dwa centy od każdego złotego całej należności podatków bezpośrednich.”

Przy tej dodatkowej uchwale czyni posł Chrzanowski uwagę, że prawdopodobnie pojawia się ona w Sejmie po raz ostatni, spodziewać się bowiem należy, że usiłowaniu delegacji polskiej powiedzieć się w tym roku przeprowadzić z Rządem ugody.

Co do krakowskiego funduszu indemnizacyjnego, wnosi komisja następującą uchwałę finansową: „Na pokrycie wydatków funduszu indemnizacyjnego krakowskiego w r. 1886, Sejm ustanawia w Krakowskim dodatku do podatków bezpośrednich po 21 cent. do każdego złotego całej należności podatków bezpośrednich.”

Wszystkie powyższe wnioski komisji budżetowej, również jak dalszy wniosek posła Chrzanowskiego, tyczący się sejmowego dodatku do podatków bezpośrednich na pokrycie wydatków funduszu indemnizacyjnych, według dotychczasowej modły, przyjęła Izba bez dyskusji w 2-gim i 3-cim czytaniu.

O godz. 3¼, po południu przerwał p. Marszałek posiedzenie; następne wieczorem.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 21 stycznia.

Msze święte odprawione zostaną jutro (w piątek), jakżeby już donieśli, o godzinie 10ej zrana w kościele OO. Kapucynów za duszę powszechnie cenionego w mieście naszym s. p. Dra Macieja Józefa Brodowicza, jako w pierwszą rocznicę jego zgonu.

— Krakowski Towarzystwo Techniczne. Walne zgromadzenie członków krakowskiego Towarzystwa Technicznego odbędzie się w d. 25 b. m. w lokalu Towarzystwa przy ulicy Poleskiej Nr. 10, I piętro. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu; 2) Sprawozdanie kasowe; 3) Wybór zarządu na r. 1886, a to: prezesa, wiceprezesa i 9 członków zarządu; 4) Wybór komisji lustracyjnej; 5) Wybór komitetu redakcyjnego. Posiedzenie przedwborcze zaś odbędzie się d. 22 b. m. w piątek o godzinie wpół do 7ej wieczór w lokalu Towarzystwa.

— W tutejszym Muzeum techn.-przemysłowem odbędzie się d. 7 lutego (w niedzielę) o godzinie 3ej po południu zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa Tatrzańskiego. Porządek obrad jest następujący: 1) Odczytanie protokołu z XII zwyczajnego walnego zgromadzenia; 2) Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok ubiegły; 3) Sprawozdanie ze stanu kasy Towarzystwa; 4) Sprawozdanie komisji kontrolującej; 5) Wybór prezesa tudzież 5 członków wydziału; 6) Wybór komisji kontrolującej, złożonej z 3 członków na r. 1886; 7) Wnioski wydziału; 8) Wnioski członków.

— Stowarzyszenie młodzieży handlowej w Krakowie urządza na d. 24 b. m. (w niedzielę) wieczorem przedstawienie amatorskie.

— Podczas ređut sala teatralna przy przedstawieniu północnem jest tak zapelniona widami, że miejscowa władza ma zarządzić, aby podczas tych przedstawień redutowych zachowane były wszelkie środki ostrożności, jakie obowiązują przy zwykłych przedstawieniach teatralnych.

— Zatory lodowe. Jak się dowiadujemy, pod Niemcami nagromadziły się podczas ostatniej odwilży masę lodów, tak, że obecnie utworzył się już zator, który w razie napływu większej jeszcze ilości kry lodowej mógłby spowodować groźne następstwa. Wobec tego, jak dalece wobec masy śniegu i przy spodziewanej nagłej odwilży, zapowiadanej przez biura meteorologiczne, mogłaby dla okolic nad Wisłą położonych wyniknąć klęska. Wobec tego poczyniono już kroki zapobiegawcze, by wojskowością była w pogotowiu na wypadek zatorów, celem rozbijania takowych, tudzież by rybacy mogli na łodziach nieść potrzebną pomoc.

— Dr Karol Kurkowski, rodem z Żabna w Galicji, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień Dra praw.

— Dołączamy do dzisiejszego numeru broszurę będącą niezmierznie na czasie i rzucającą światło na żywo w tej chwili obchodzące nas stosunki. Tytuł jej: *Zmniejszenie się ilości złota i przesilenie w handlu*, przez Moretana Frewena. Przekłosa ona została z angielskiego przez kolegę naszego w dziennikarstwie i dzielnego sprzymierzeńca p. Ludwika Małowskiego, redaktora *Przeglądu*, a jak stęszeliśmy, na zalecenie hr. Alfreda Potockiego, którego uwagę zwrócił na siebie trafne i ważne poglądy zawarte w broszurze.

— Kronikarz *Gazety Lwowskiej* (S) ze świata donosi: Wczorajszy piknik w sali hotelu Żorża, urządzonej z inicjatywy hr. Alfredowej Potockiej, przez komitet do którego należą pp. Józef Zaleski, Zygmunt Augustynowicz, Władysław Wolański, Roman Tchoranicki i Si. Niezabitowski, chlubnie się zapisał na pierwszy karci historyj tęgocznego karnawału. Przybyli nań hr. Alfredowa Potocka, J.K.W. ks. Wierzbicki, hr. T. Stadnicka, ks. Sapiehowie, pani Marchwicka, pp. Piotrowie Dobrzański, Henrykowie hr. Skarbówie, hr. Wiśniewska, pp. Stanisławowie Jędrzejowicowie, Tomisławowie Roznowadowie, hr. Henrykowie Łęczyńscy, pp. Małachowscy, Augustynowicowicze, pan Jaworska, Henryk Rodakowski z córką, pan Osieciński, hr. Szembekowie, generał Gradet i t. d.

Około 12 przybyło z areny parlamentarnej na arenę balową kilkunastu posłów, przynosząc pierwszą wiadomość o ważnym rezultacie głosowania nad wnioskiem Romańczuka. Polityka zapanowała na chwilę w sali balowej, wkrótce jednak posłowie połączyli się z towarzystwem tańczącym, a fuzya ta nadała zabranie cechę ugody. Ktoś zauważył, że tylko zwyciężeni we wczorajszym głosowaniu przybyli na piknik; zapewne, aby się pocieszyć i rozweselić; zwycięzcy blizszeli nieobecnością.

— Morderstwo w wagonie. Morderstwo, które z powodu wysokiego stanowiska ofary i niewyjaśnionych powodów żywo wszystkich zajmuje, dokonane zostało w zeszłą środę między Paryżem i Maisons-Laffitte. Wczoraj spotrzął konduktor pociągu ciężarowego, idącego do Paryża, człowieka leżącego między szynami, i zawiadomił o tem szefa stacji, który wysłał natychmiast robotnika z latarnią na wskazane miejsce. Ten przyniósł wiadomość, że leży tam człowiek zamordowany, którego złozyńcy zamierzali prawdopodobnie wrzucić do Sekwany, lecz przypadkiem udało im się między szynami na moście. Zawiadomiono o tem zaraz żandarmery i w obecności lekarza przyniesiono na stację zwłoki człowieka około 40 lat liczącego, ubranego czarno i otulonego w futro. Zwykła białoczerwona krasiasta chustka zawiązane miał oko, a za lewem uchem głęboka krawiela się rana. W kieszeni futra znajdowała się karta wolnej jazdy na kolei zachodniej, wydana na imię p. Barrème, prefekta departamentu Eure, kilka do niego adresowanych listów, 500 fr. w notach bankowych i 37 fr. w drobnej monetce, tak, że motywem zbrodni nie wydaje się zamiar kradzieży, lecz raczej chęć zemsty. P. Barrème, który bawił dwa dni w Paryżu i jeszcze we środę przed południem przyjmowany był przez ministra spraw wewnętrznych, wczoraj udał się z wotem do domu. O mordercy lub mordercach, gdyż sądzi, że ich było więcej, nie dotąd wiadomo.

— Wiadomości policyjne. Z wotku na środę policyja zarządziła w tutejszym obrębie policyjnym poszukiwanie wczoręgow, oraz osób podejranych i pozbawionych utrzymania i zatrudnienia. Przytrzymano wogóle 158 osób, z których 63 oddano sądowni do ukarania, a 10 Magistratowi, celem wyzaspanowania z Krakowa. Sześć kobiet umieszczono w szpitalu.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 23go: *Nero*, dramat w 5 aktach, przez Piotra Coasa, wolny przekład Kazimierza Kaszewskiego; benefis Edm. Rygera.

W niedzielę 24go: *Emigracja chłopska*, obraz

4%, Listy likwidacyjne	kupon	—	—	89 75
	kupon	—	—	40

BIURO
Stowarzysz. Nauczycielek
w Krakowie, ul. Szewska Nr. 8,
pod kierunkiem
A. DEMBOWSKIEJ
poleca Szanownym Rodzicom i Opiekunom
nauczycielki
Polski, Francuski i Angielski — oraz
bony i wychowawczynie
tychże narodowoś. (291-1)

Młoda panna
z znacznej rodziny (dolychezas w domu rodzicielskim, mająca wielkie zamiłowanie do dzieci i gospodyni domu pod każdym względem chętna i posłuszna, poszukuje zarządku lub pomocy w domu. (290)
Oferty pod N. M., Ratibor poste restante.

Kolonie są natychmiast do wypuszczenia w dzierżawę
składające się z 20, 30, 40 i więcej mrg. Zgłosić się do zarządu dóbr Kąty w powiecie Brzeskim, przez Tymowę-Łukowice do Kątów. (289-1-2)

Pianino nowe (czarne) jest tańsze do sprzedania.
Blizsza wiadomość przy ulicy Starowiśnej pod Nr. 12. (293-1-3)

C. k. Starostwo górnicze
w Krakowie
przy ulicy Krupniczej Nr. 25,
poszukuje do wynajęcia
od 1 października 1886
mieszkania, składającego się
z 18 do 20 pokoi, z miejscem na
skład drzewa i węgla, wynoszących
300 do 400 ctmtr. (292-1-3)

Rutynowany agent
dla terminowych interesów poszukiwany. — Pierwszeństwo mają ci, którzy już zastępowali paryskie lub berlińskie domy bankowe. Potrzebne pierwsze polecenia. — Adresy pod P. B. 94 przyjmują: Haasenstein & Vogler w Magdeburgu. (265)

Dla Hamburga
poszukuje kupiec z majątkiem agenta. Oferty pod H. J. 158 przyjmują Rudolf Mosse w Hamburgu. (261)

Podpuszczki cielęce
wydane, próba kupna (260)
Bundcheim & Deutsch, dowóz strun
w Hamburgu.

Cyrk Merkla
przy ulicy Dietlowskiej.
W piątek dnia 22go i w sobotę 23go
stycznia b. r.
wielkie przedstawienie
wieczorem o godz. 7 1/2.

W niedzielę 24 stycznia
dwa wielkie przedstawienia
popołudniu o godzinie 4ej i wieczór
o godz. 7 1/2.

Na popołudniowe przedstawienie ma każdy
zwiedzający prawo do bezpłatnego wpro-
wadzenia jednego dziecka.

Na wieczorne przedstawienie placę dzieci
na I. i II. miejsce połowę.

Sprzedż biletów odbywa się w kasie
cyrkowej od godziny 10 — 12 przedpo-
łudniem i od godziny 2ej aż do początku
przedstawienia. — Blizsze szczegóły po-
dadzą afisze. (34-12)

Kto sobie kupi taki Weyla
stołek kąpielowy do opa-
lania — może się codziennie bez
trudu i kosztów kąpać. — Do
ciepłej kąpielki 30° potrzeba tylko
pół kłosa kawy i 1 kilo
węgla. Obszerne ceniki darmo.
L. Weyl, właściciel c. k. przywileju w Wie-
dniu, I. Wallfischgasse Nr. 8. — Wanny, przy-
rządy natryskowe, kłozety, chłodniki, także na
miesięczne spłaty. (3305-8)

Wychowawczynie.

Wychowawczynie, guwernantki, to-
warzyski, nauczycielki, nauczycielki
dla języków i muzyki, z północnych
Niemiec, z południa Niemiec, z Austrii,
Paryżanki, Szwajcarki, Angielki, naj-
lepsze sily dla fachu nauczycielskie-
go i wychowawczego, tudzież bony
Niemki, Angielki, Francuski i towa-
rzyski gry, wprost z Anglii i Francji,
poleca punktualnie i sumiennie Mrs.
Emily Reischer, pierwszy i słynny zna-
ny wiedeński zakład guwernantek,
założony 1860 roku w Wiedniu I.
Stock-im-Eisenplatz 3 w Monachium,
Färbergraben 23. (12-2-9)

Cygarniczki
Congo.
Nowe,
zdrowie,
SPITZEN
nieszkodliwe!

Cena za 100 sztuk 85 cnt.
Do cygar, papierosów i warglin w róż-
nych gustownych wzorach, rozsyła za zaliczką
skład fabryczny p. f. Juliusz Weiss
w Wiedniu, I. Rothenthurmstrasse Nr. 23.
(207-5-5)

Czcionkami Drukarni „Czasu“.

DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW.
Rodzina obywatelska żyje sobie
przy zmianie kursu szkolnego przy-
jęć na mieszkanie wraz z wiktami
jednego lub dwóch uczniów szkół
średnich. Rodzicielska opieka i tro-
ski nadzór zapewniony. — Adres
złożony jest w Administracji
„Czasu“. (52-4-6)

Otrzymawszy pozwolenie Wyso-
kiej Rady szkolnej krajowej —
mam zamiar z dniem 1 września
1886 r. otworzyć **S-klasową**
Szkołę wyższą żeńską. —
Przyjmować będę dochodzące panien-
ki od lat 10 do 12, umiejące dobrze
czytać i pisać po polsku, a w języ-
kach: francuskim i niemieckim tak-
żę doznające, aby choć niektóre przed-
mioty w tych językach wykładane być
mogły. Dla łatwiejszego osiągnięcia
tego celu z d. 1 lutego 1886 r. otwie-
ram klasę przygotowawczą, w której
największy kłasek będą nacisk na prak-
tyczny postęp w językach. (273-2-2)

Adela Wilsonowa
w Krakowie, ul. Lubicz L. 3.

Wystawa wyrobów
zjednoczonych stolarzy
sprzedaje gotowe wyroby pokojowe, oraz
przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty
w zakresie stolarstwa wchodzące, jako-
to: meblowe, fabryczne, kościelne, urządzenia
sypialni, jadalni i sklepów, dostarczanie i u-
kładanie posadzek z poręczaniem za wszel-
ką robotę przez jeden rok. Wystawa znaj-
duje się w domu p. Lenarta przy ul. Sław-
kowskiej pod Nr. 6. (186-4-6)

Praktykant
znajdzie umieszczenie w handlu ga-
lanteryjnym i bławatnym Pawła
Niedzielskiego w Bochni.
(55-3-3)

REALNOŚĆ
przy ulicy Krowoderskiej
obejmująca około 3/4 morgi powierzchni
dom parterowy, jest pod przystępnymi
warunkami do sprzedania. — Wiadomości
u p. Dra Mycińskiego, w biurze notaryal-
nym, ul. Kanonicza L. 14. (187-4-4)

Na sprzedaż ogier
gujadi, cztero-
rolni, po-
chodzenia orientального, miary 15 1/2, bar-
dzo dobrej i normalnej budowy, przye-
mny i spokojny jako wierzchowy;
wałach kary pięcioletni po Riever-
Steep, 16 miary, pod
siodłem jeżdżony;
para gniadych wałachów
pięcioletnich, 16 miary, w zaprzęgu zupeł-
nie wyjeżdżonych.

para gniadych karosyerów
17 miary, klacz siedm lat, wałach dzie-
więć, zupełnie jako miastowe konie wy-
jeżdżone. (53-4-4)

Zgłoszenia przyjmuje zarząd dóbr
w Jastonce, p. Rzeszów.

Panowanie wełny.
Żądanych wyjaśnień o tem udziela
bezpłatnie (17-8-)
Fryderyk Geldushek
w Wiedniu, II. kl. Pfarrgasse 1.

Parfumerya „Zur Reseda“
w Wiedniu, I. Hohenstaufengasse 10,
poleca Brillantne Tanno-chinowa pastę, pro-
szek i wodę do ust, 40—60 c. Tanno-chin-
owa tynktura i pomadę od 60 c. do 1 zlr.,
przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu łupieżu;
cely świat zna w tym tanno-chinowa na włosy.
Zapach, wodę Crème d'or Lavallière od
50 c., upiększa i odświeża twarz i pleć (porę-
cza się nieszkodliwymi, francuskie i angielskie
perfumy prawdziwe od 50 c., wyborne niemieckie
jak francuskie od 15 c.; porto pocztowe 30 c.;
pakowania nie liczy się, korespondencya polska;
wiele świadectw i podziękowań. (3312-6)

C. k. uprz. kolej Lwowsko-

L. 4/V.

Na rok 1886 rozpisuje się w drodze ofert

Dostawa:

żwiru, kamienia, cegły, wapna, gipsu — dalej tacek, łopat drewnianych, gontów, dębowych
kołków, dźwigni, stylisk narzędziowych, parkietów, kółek do tacek — jakoteż miotel, szczotek,
słomy, konopi czesanych — wreszcie węgla drzewnego, terpentyny, mazi, świec łojowych,
mydła i łożu.

Oferta ostepmowane, opieczetowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę rozma-
itych materyałów“ należy wnieść najdalej do 30 stycznia r. b. godziny 11 przed
południem do Dyrekcyi ruchu we Lwowie, równocześnie zaś, jednak oddzielnie, uiścić
przy kasie zbiorowej teje Dyrekcyi, wadium w wysokości 10% ofiarowanej dostawy.

Wykazy ilościowe, postanowienia licytacyjne i warunki dostawcze mogą być przejrzane
w biurze zarządu materyałów we Lwowie, lub też za uiszczeniem pocztowego, przesłane

Lwów, dnia 10 stycznia 1886 r.

DYREKCYA RUCHU.

Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie
pod zarządem A. M. Kosterkiewicza,
przeniesioną została z dawnego lokalu przy ulicy Grodzkiej
do domu własnego przy ulicy Wolskiej pod L. 9,
a zaopatrzwszy się
w nowe maszyny i nowe czcionki najświeższego kroju,
podejmuje się
wszelkich robót w zakresie drukarstwa
wchodzących
po cenach umiarkowanych.

W myśl statutu fundacyjnego dzieła naukowe otrzymują znaczny
opust od kosztów druku — i dłuższy kredyt.

Kraków, dnia 20 stycznia 1886 r. (238-1-)

Istniejący od 20 lat handel obuwia
A. J. Löw & Co., szewcy
w Wiedniu, I., Kärnthnerstrasse Nr. 6,
poleca swoje własne wyroby (żaden towar fabryczny)
butów, trzewików i kamuszków męskich, damskich
i dla dzieci, do salonu, na przechadzkę, polo-
wanie i podróż w najlepszym gatunku, najwładzą i
kwalitatem i uznanej od długoletniego istnienia trwałości
i taniości.

Na obecną porę szczególnie godne uwagi KAMA-
SZKI NA SLIZGAWKĘ, tudzież balowe i wie-
czorkowe. — Przy zamówieniach wystarcza nadesłanie
starego bucika na wzór. (117-14-15)

J. Pserhofer aptek. w Wiedniu
Singerstrasse 15.
„Zum goldenen
Reichsapfel“
Pigulki czyszczące krew
dawniej uniwersalnymi pigułkami zwane, za-
sięgają na tę ostatnią nazwę najstarszej, gdyż
rzeczywiście nie istnieje żadna choroba, w którejby pigulki te nie przynosiły w bardzo
wielu wypadkach o swej cudownej działalności. W najpoważniejszych wypadkach, kiedy
wiele innych lekarstw napróżno użyto, nastąpiło po tych pigułkach niezliczone razy i po
krótkim czasie zupełne wyleczenie. 1 pudełko z 15 pigułkami 21 c., zwoj z 6 pudeł-
kami 1 zlr. 1-5, pocztą nieopłat. za zaliczkę 1 zlr. 10. (Mniej niż 1 zwoj nie posyła się).
Mnostwo już listów nadeszło, w których kupujący te pigulki dziękują za odzyskanie zdrowia
po przebytych ciężkich chorobach. K — raz użył ten środek, poleca go dalej.
Z wielu podziękowań podajemy tutaj kilka:
Leongang, 15 maja 1883 r.
Szanowny Panie! Pańskie pigulki działają
prawdziwie cudownie, nie są tak jak inne ca-
chwalane środki, lecz pomagają rzeczywiście
na wszystko.
Z zamówionych na Wielkanoc pigulek roz-
dałem prawie wszystkie przyjacielom i zna-
jomym, a wszystkim one p. mogły, nawet oso-
by w starszym wieku i z rozmaitemi cierpie-
niami i chorobami doznały przez nie jeżeli nie
całkowicie zdrowiu, to znaczną ulgę i chęć
ich dalej zażywać. Upraszam zatem o pono-
wie przysłanie pigulek zwoj. Odmienne i wazy
stwierdzi, którzy za pomocą Pańskich pigulek
wyzdrowieli, najserdeczniejsze podziękowanie.
Marcin Deutinger.
Béga, St. György, 16 lutego 1882 r.
Szanowny Panie! Niemam słów na wypo-
wiedzenie najserdeczniejszego podziękowania
za Pańskie pigulki, gdyż po B. g. u wyzdoro-
wienia moja żona, która przez parę lat ciężko
chorowała, przez Pańskie pigulki czyszczące
krew, a jakkolwiek i szła ze je zażywać mi si-
Balsam na odmożenia J. Pserhofera, uznany
od wielu lat jako najpewniejszy środek prze-
ciw wszelkim odmożom tudzież zasta-
rzałym ranom. Słoik 40 c.
Esenoja życia (Kropki praskie) przeciw ze-
pustemu żołądkowi, złemu trawieniu, dole-
gliwości domnych części ciała, wyborny
środek domowy. Flakon 20 ct.
Sok z bakki zastrzonej, ogólnie znany do
skonyteli środków domowy na niżyty, chryp-
kę, kaszel kurczowy itp. Flaszeczka 50 ct.
Pomad Tanno-chinowa J. Pserhofera, od-
dawien dawna przez lekarzy i osoby pry-
watne uznana jako najlepszy środek do po-
rostu włosów. Gustowny wielki słoik 2 zlr.
Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.
Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austriack. gazetach
ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:
Chiniske mydło toaletowe, szatka 70 ct. — Proszek przeciw poceniu nóg, pudełko 50 ct. —
Pate Pectorale George jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków przeciw zadę-
mieniu, kaszlowi, chrypcy, nieżytom, pudełko 50 c. — Likier z ziół górskich W. O. Bern-
harda, flaszka 2 zlr. 2-60, pół fl. zlr. 1-40. — Esenoja na oczy Dra Romershausena flaszka
zlr. 2-50, pół flasz. zlr. 1-50. — Płyn goścojący Kwizdy, flaszka 1 zlr. — Wódka francuska,
flaszka 60 c. — Schaumanna sól żółciowa, pudełko 70 ct. — Pigulki dla psów, pudełko
30 ct. — Plaster dla turystów, zwoj 60 ct. — Z francuskich szeregłówek: Wino papawowe
Chassaigne, flaszka 2 zlr. 2-25. — Wino chinowe Ossiana Henri, flaszka 2 zlr. — Wino chi-
nowe z żelazem, flasz. zlr. 2-50. — Proszek Paulina Fourniera, pudełko 2 zlr. 2-50, pół zlr. 1-50.
i t. d. i t. d. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie
i najtaniej. 164-12-12

Bożytki pocztą niżej 5 zlr. tylko za poprzednim otrzymaniem
kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczką.

Prawie wszystkie powyższe szczególności ma także na składzie W. Redyk apt. w Krakowie.

Amerykańska maść goścojąca, najlepszy śro-
dek przeciw wszystkim goścącym i reuma-
tycznym cierpieniom. 1 zlr. 20 c.
Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokro-
tnie uznany przy ranach od pnieńcia i ciepła,
trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego
rodzaju, także starych porywczych odnawia-
jących się wrzodach na nogach, bolących i
rozognionych piersiach i podobnych cierpie-
niach. Słoik 50 ct.

Uniwersalna sól przeciwczyszczająca A. W. Bul-
richa. Wyborny środek domowy przeciw
wszelkim następstwom utrudnionego trawie-
nia, jak: bólom głowy, zawrotowi, kurezom
żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemo-
roidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zlr.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austriack. gazetach
ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

Chiniske mydło toaletowe, szatka 70 ct. — Proszek przeciw poceniu nóg, pudełko 50 ct. —

Pate Pectorale George jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków przeciw zadę-
mieniu, kaszlowi, chrypcy, nieżytom, pudełko 50 c. — Likier z ziół górskich W. O. Bern-
harda, flaszka 2 zlr. 2-60, pół fl. zlr. 1-40. — Esenoja na oczy Dra Romershausena flaszka
zlr. 2-50, pół flasz. zlr. 1-50. — Płyn goścojący Kwizdy, flaszka 1 zlr. — Wódka francuska,
flaszka 60 c. — Schaumanna sól żółciowa, pudełko 70 ct. — Pigulki dla psów, pudełko
30 ct. — Plaster dla turystów, zwoj 60 ct. — Z francuskich szeregłówek: Wino papawowe
Chassaigne, flaszka 2 zlr. 2-25. — Wino chinowe Ossiana Henri, flaszka 2 zlr. — Wino chi-
nowe z żelazem, flasz. zlr. 2-50. — Proszek Paulina Fourniera, pudełko 2 zlr. 2-50, pół zlr. 1-50.
i t. d. i t. d. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie
i najtaniej. 164-12-12

Bożytki pocztą niżej 5 zlr. tylko za poprzednim otrzymaniem
kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczką.

Prawie wszystkie powyższe szczególności ma także na składzie W. Redyk apt. w Krakowie.

Amerykańska maść goścojąca, najlepszy śro-
dek przeciw wszystkim goścącym i reuma-
tycznym cierpieniom. 1 zlr. 20 c.

Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokro-
tnie uznany przy ranach od pnieńcia i ciepła,
trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego
rodzaju, także starych porywczych odnawia-
jących się wrzodach na nogach, bolących i
rozognionych piersiach i podobnych cierpie-
niach. Słoik 50 ct.

Uniwersalna sól przeciwczyszczająca A. W. Bul-
richa. Wyborny środek domowy przeciw
wszelkim następstwom utrudnionego trawie-
nia, jak: bólom głowy, zawrotowi, kurezom
żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemo-
roidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zlr.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austriack. gazetach
ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

Chiniske mydło toaletowe, szatka 70 ct. — Proszek przeciw poceniu nóg, pudełko 50 ct. —

Pate Pectorale George jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków przeciw zadę-
mieniu, kaszlowi, chrypcy, nieżytom, pudełko 50 c. — Likier z ziół górskich W. O. Bern-
harda, flaszka 2 zlr. 2-60, pół fl. zlr. 1-40. — Esenoja na oczy Dra Romershausena flaszka
zlr. 2-50, pół flasz. zlr. 1-50. — Płyn goścojący Kwizdy, flaszka 1 zlr. — Wódka francuska,
flaszka 60 c. — Schaumanna sól żółciowa, pudełko 70 ct. — Pigulki dla psów, pudełko
30 ct. — Plaster dla turystów, zwoj 60 ct. — Z francuskich szeregłówek: Wino papawowe
Chassaigne, flaszka 2 zlr. 2-25. — Wino chinowe Ossiana Henri, flaszka 2 zlr. — Wino chi-
nowe z żelazem, flasz. zlr. 2-50. — Proszek Paulina Fourniera, pudełko 2 zlr. 2-50, pół zlr. 1-50.
i t. d. i t. d. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie
i najtaniej. 164-12-12

Bożytki pocztą niżej 5 zlr. tylko za poprzednim otrzymaniem
kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczką.

Prawie wszystkie powyższe szczególności ma także na składzie W. Redyk apt. w Krakowie.

Amerykańska maść goścojąca, najlepszy śro-
dek przeciw wszystkim goścącym i reuma-
tycznym cierpieniom. 1 zlr. 20 c.

Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokro-
tnie uznany przy ranach od pnieńcia i ciepła,
trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego
rodzaju, także starych porywczych odnawia-
jących się wrzodach na nogach, bolących i
rozognionych piersiach i podobnych cierpie-
niach. Słoik 50 ct.

Uniwersalna sól przeciwczyszczająca A. W. Bul-
richa. Wyborny środek domowy przeciw
wszelkim następstwom utrudnionego trawie-
nia, jak: bólom głowy, zawrotowi, kurezom
żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemo-
roidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zlr.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austriack. gazetach
ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

Chiniske mydło toaletowe, szatka 70 ct. — Proszek przeciw poceniu nóg, pudełko 50 ct. —

Pate Pectorale George jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków przeciw zadę-
mieniu, kaszlowi, chrypcy, nieżytom, pudełko 50 c. — Likier z ziół górskich W. O. Bern-
harda, flaszka 2 zlr. 2-60, pół fl. zlr. 1-40. — Esenoja na oczy Dra Romershausena flaszka
zlr. 2-50, pół flasz. zlr. 1-50. — Płyn goścojący Kwizdy, flaszka 1 zlr. — Wódka francuska,
flaszka 60 c. — Schaumanna sól żółciowa, pudełko 70 ct. — Pigulki dla psów, pudełko
30 ct. — Plaster dla turystów, zwoj 60 ct. — Z francuskich szeregłówek: Wino papawowe
Chassaigne, flaszka 2 zlr. 2-25. — Wino chinowe Ossiana Henri, flaszka 2 zlr. — Wino chi-
nowe z żelazem, flasz. zlr. 2-50. — Proszek Paulina Fourniera, pudełko 2 zlr. 2-50, pół zlr. 1-50.
i t. d. i t. d. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie
i najtaniej. 164-12-12

Bożytki pocztą niżej 5 zlr. tylko za poprzednim otrzymaniem
kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczką.

Prawie wszystkie powyższe szczególności ma także na składzie W. Redyk apt. w Krakowie.

Amerykańska maść goścojąca, najlepszy śro-
dek przeciw wszystkim goścącym i reuma-
tycznym cierpieniom. 1 zlr. 20 c.

Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokro-
tnie uznany przy ranach od pnieńcia i ciepła,
trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego
rodzaju, także starych porywczych odnawia-
jących się wrzodach na nogach, bolących i
rozognionych piersiach i podobnych cierpie-
niach. Słoik 50 ct.

Uniwersalna sól przeciwczyszczająca A. W. Bul-
richa. Wyborny środek domowy przeciw
wszelkim następstwom utrudnionego trawie-
nia, jak: bólom głowy, zawrotowi, kurezom
żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemo-
roidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zlr.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austriack. gazetach
ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

Chiniske mydło toaletowe, szatka 70 ct. — Proszek przeciw poceniu nóg, pudełko 50 ct. —

Pate Pectorale George jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków przeciw zadę-
mieniu, kaszlowi, chrypcy, nieżytom, pudełko 50 c. — Likier z ziół górskich W. O. Bern-
harda, flaszka 2 zlr. 2-60, pół fl. zlr. 1-40. — Esenoja na oczy Dra Romershausena flaszka
zlr. 2-50, pół flasz. zlr. 1-50. — Płyn goścojący Kwizdy, flaszka 1 zlr. — Wódka francuska,
flaszka 60 c. — Schaumanna sól żółciowa, pudełko 70 ct. — Pigulki dla psów, pudełko
30 ct. — Plaster dla turystów, zwoj 60 ct. — Z francuskich szeregłówek: Wino papawowe
Chassaigne, flaszka 2 zlr. 2-25. — Wino chinowe Ossiana Henri, flaszka 2 zlr. — Wino chi-
nowe z żelazem, flasz. zlr. 2-50. — Proszek Paulina Fourniera, pudełko 2 zlr. 2-50, pół zlr. 1-50.
i t. d. i t. d. Wszelkie artykuły nie będące na składzie sprowadza na żądanie punktualnie
i najtaniej. 164-12-12

Bożytki pocztą niżej 5 zlr. tylko za poprzednim otrzymaniem
kwoty przekazem pocztowym, większe kwoty także za zaliczką.

Prawie wszystkie powyższe szczególności ma także na składzie W. Redyk apt. w Krakowie.

Amerykańska maść goścojąca, najlepszy śro-
dek przeciw wszystkim goścącym i reuma-
tycznym cierpieniom. 1 zlr. 20 c.

Plaster uniwersalny prof. Steudla wielokro-
tnie uznany przy ranach od pnieńcia i ciepła,
trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego
rodzaju, także starych porywczych odnawia-
jących się wrzodach na nogach, bolących i
rozognionych piersiach i podobnych cierpie-
niach. Słoik 50 ct.

Uniwersalna sól przeciwczyszczająca A. W. Bul-
richa. Wyborny środek domowy przeciw
wszelkim następstwom utrudnionego trawie-
nia, jak: bólom głowy, zawrotowi, kurezom
żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemo-
roidalnym zatwardzeniu itd. Paczka 1 zlr.

Wszelkie homeopatyczne lekarstwa są zawsze w zapasie.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austriack. gazetach
ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie szczególności:

**Udzielam rosyj-
skiego języka.** (286-2-2)
Starowiśna 14 m. 45.

Drukarnia deseni do haftu
przy ulicy Dominikańskiej L. 1, II. piętro,
naprzeciw kościoła XX. Dominikanów,
poleca

świ. że sprowadzone z zagranicy deseni, mono-
gramy i poetyczne litery, różnej wielkości, tak
do bielizny jak robót gałanterijnych. Wykonywa
rysunek z wszelką dokładnością na płótnie, ba-
tyście, atlasie, akşamie, suknie, skórze, drze-
wie i kości.

Zamówienia na kompletne wypra-
wy bielizny uskutecznią się według
najnowszej mody. 3280-6-6

Webb King.
Krótka trwałość płótna (wzrost chemi-
cznego blichowania) spowodowała nas do
wyrobienia pod powyższą nazwą materyi
posiadającej trzykrotne trwałość płótna naj-
tańszej o 60 procent. Webb King jest naj-
lepszą, najwładzą i najtańszą materyą na
wszelkie gatunki bielizny. Nasz znak jest
urzędowo ochronionym, kto go naśladowie,
zostanie sądowo ukaranym. Webb King
sprzedaje nasz podpisany skład:
1 sztukę 78 centym. szerokość, 20
metr. długości na kalesony i bie-
liznę bardzo